GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 21. — W Srodę dnia 15. Marca 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 11. Marca.

Gdy przez nową władz prowincyalnych organizacyą stała się potrzebną odmiana w posadach Prezydentów Regencyinych, zaczém N. Król przeznaczyć raczył Dyrektora Regencyinego Heuer na Wice-Prezydenta Regencyi w Gumbinie, Wice-Prezydenta Rothe na Prezydenta Regencyi w Gdańsku, Wice-Prezydenta Rohr na Prezydenta Regencyi w Stralsundzie, Dyrektora Regencyinego Brenn na Prezydenta Regencyi w Merseburgu, Dyrektora Regencyinego Hrabiego Flemming na Prezydenta Regencyi w Erfurcie, i Dyrektora Regencyinego Richter na Prezydenta Regencyi w Mindzie. Wice-Prezydent Regencyi w Królewcu w Pr. Meding, otrzymał tytuł Prezydenta.

Król. Saski Generał-Major i Nadzwyczayny Poseł przy dworze Cesarsko-Rossyiskim, Baron Minkwitz, wyiechał do Drezdna.

Generał-Porucznik i Generał-Adjutant N. Cesarza Rossyiskiego, Baron Jomini, wyiechał do Petersburga.

Król. Bawarski Pod-Komorzy, Tayny Radzca, Nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Hrabia Luiseburg, przyiechał tu z Lipska.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 9. Marca.

Czcigodne zgromadzenie XX. Piiarów, Towarzystwo król. przyiaciół nauk, uniwer-

sytet Warszawski, utraciły szanownego członka, X. Antoniego Dąbrowskiego, Professora matematyki, Kawalera orderu S. Stanisława, który dnia 5. b. m. o godzinie wpół do 10téy przed południem, przeniósł się do wieczności. Ś. p. X. Antoni Dąbrowski, S. P., Doktor filozofii, Professor matematyki uniwersytetu i szkoły woiewódzkiéy warszawskiéy, urodził się na Wołyniu r. 1769, a został członkiem zgromadzenia piiarskiego r. 1786 w Drohiczynie. Rozpoczął zawód nauczycielski w Piotrkowie. Uczył następnie w obudwu kollegiach warszawskich matematyki, logiki, fizyki, historyi naturalnéy. Od roku 1810 był Professorem matematyki w liceum warszawskiém. Czynnym był członkiem towarzystw, Król. warsz. przyiaciół nauk, rolniczego i elementarnego. Od utworzenia uniwersytetu war. przez N. Cesarza i Króla Alexandra, objął katedrę matematyki wyższéy w wydziale filozoficznym, nie przestaiąc być dlatego Professorem szkoły woiewódzkiéy, przez zgromadzenie swoie utrzymywanéy. Przed kilką laty otrzymał ozdobę orderu S. Stanisława 4téy klassy. Do pamiętników Franciszka Dmochowskiego dostarczał wielu artykułów, a mianowicie z chemii o napoiach i pokarmach. W r. 1813 wydał ieometryą podług Lakroa na szkoły departamentowe, a w kilka lat późniéy algiebrę. Obadwa te dzieła od Kommissyi ośw. zatwierdzone, utrzymuią się dotąd iako elementarne. Pozostały po nieboszczyku liczne rękopisma; z nich nayważnieysze te, podług których wykładał kurs matematyki w uniwersytecie. Dzieła te, iako owoc długiéy pracy i doświadczenia, zapewne drukiem ogłoszone będą. Oprócz zasług naukowych, znany był Dąbrowski z wielu cnot towarzyskich, a nadewszystko z uczynków dobroczynnych dla cierpiącéy ludzkości. W posiedzeniach zaymował obszernemi wiadomościami, gustem i wesołym dowcipem, którym ożywiał wszelkie rozmowy swoie. Imie X. Antoniego Dąbrowskiego zawsze umieszczone będzie między imionami tych Polaków, którzy zasłużyli się oyczyznie w zawodzie naukowym, i iako ludzie cnotliwi.

Rossya.

Z Petersburga dnia 28. Lutego.

Minister Duński, Generał Hrabia Blohm, miał zaszczyt złożyć, z polecenia swoiego Króla, N. Cesarzowi ozdoby orderu Słonia.

Wyspę Kamienno-Ostrow wraz z pałacem, wszystkiemi zabudowaniami i posadami, która była osobistą własnością zmarłego Cesarza, N. Cesarz darował owdowiałéy Cesarzowéy Elżbiecie tytułem wyłącznéy własności.

W Odessie odprawiło się dnia 12. Lutego żałobne nabożeństwo za zmarłego Cesarza Alexandra.

W piśmie z dnia 29. Stycznia Generał-Adjutant Hrabia Orłow-Denisów donosi Baronowi Dybicz, Szefowi głównego sztabu Jego Cesarskiéy Mości, następuiące szczegóły dalszego prowadzenia zwłok zmarłego Cesarza.

„Tęgość mrozu wstrzymała żałobny konwóy w Mceńsku, zkąd nazaiutrz o godzinie 10téy zrana, po odprawioném nabożeństwie i z przepisanym obrzędem, udał się w drogę przez wieś Bolszoie-Skuratowo. O 12 wiorst od miasta był przyięty na granicy gubernii tulskiéy przez Przewielebnego Biskupa Damazego, który wyszedł uroczyście na spotkanie iego, Gubernatora cywilnego Łukaszewskiego, szlachtę, poprzedzoną swymi Marszałkami, i lud ze wszystkich okolic. Gdy przewielebny Gabriel, Biskup orelski, odmówił modlitwę za umarłych, skłoniłem się do życzenia licznych mieszkańców téy gubernii, postępuiących za konwoiem, aby oddali ostatnią powinność zwłokom Monarchy. Po tkliwym obrzędzie ucałowania trumny, w czasie którego duchowieństwo śpiewało hymn Święty Boże, ruszył orszak i o godzinie 4téy popołudniu przybył szczęśliwie do stacyi. — Dnia 26. o 2 wiorsty przed wsią Serhieiewskoie, konwoy został przyięty przez kupców i mieszkańców miasta Krapiwna, leżącego o 20 wiorst od gościńca; ci wspólnie z mieszkańcami wsi Serhieiewskoie i pobliskich wiosek, ciągnęli karawan aż do kościoła. — Nazaiutrz była stacya w Karamyhowie. — Dnia 28. o godzinie 7méy zrana udał się konwóy do Tuły. Niezmierny tłum ludu wyszedł na spotkanie iego o 9 wiorst od miasta; tam robotnicy z rękodzielni broni na kolanach czekali zbliżenia

się iego, i usilnie prosili o pozwolenie ciągnienia karawanu; powinność tę wypełnili z zapałem i pobożném uszanowaniem przez 8 wiorst, a o wiorstę od miasta zastąpili ich kupcy i mieszczanie, którzy także na kolanach czekali konwoiu. Przy rogatkach, Biskup z liczném duchowieństwem, Gubernator i urzędnicy cywilni, szlachta i liczni mieszkańcy wszelkiego stanu przyłączyli się do orszaku, i towarzyszyli aż do kościoła katedralnego, gdzie katafalk i baldachim przewyższały w wspaniałości wszystko, cośmy dawniéy widzieli, i dowodziły, iak święta pamięć Alexandra iest drogą dla serc wszystkich. Winienem namienić o głębokiém uszanowaniu, okazaném przez mieszkańców tego miasta podczas weyścia konwoiu. Mimo niezliczonego mnóstwa ludu, który napełniał ulice i okna, i który okrywał dachy, mury, wszędzie naywiększa cichość była zachowaną. Dziś o godzinie 11téy zrana, po zwyczaynych obrzędach, ma się udać konwóy w dalszą drogę. — Zwłoki zmarłego Cesarza przyprowadzono do Moskwy, i wkrótce ogłoszony będzie opis obrzędów z tego powodu, oraz hołdu uszanowania, miłości i żalu, iaki mieszkańcy téy starożytnéy stolicy złożyli zwłokom Monarchy, którego zgon opłakuiemy."

S a x o n i a.

Z Lipska, dnia 27. Lutego.

Mniemaią, iż iutrzeysza *ultyma* spokoynie tu przeminie, iakkolwiek wielką miano o nię obawę. Król nasz przysyła summę zapomożkową 200,000 Talarów. Massa Reichenbacha poprawi się teraz, kiedy papiery publiczne idą znowu w górę. W Naumburgu upadły trzy domy: Vogla, Wiedemana i Krügera.

B a w a r y a.

Z Monachium d. 4. Marca.

Dnia 2. Marca raczyli NN. królestwo Bawarscy w zamku rezydencyonalnym w Monachium pierwszy raz przyimować hołd uszanowania szlachty maiącéy wstęp u dworu.

N. Król raczył dzisieyszego rana przodkować w Radzie Stanu.

W Alten-Oetting zostało dnia 1. Marca pod dozorem Biskupa Streber, i w obecności Król. Kommissyi nadwornéy, serce ś. p. Króla Maxymiliana w kaplicy tamecznego kościoła parafialnego z wielką uroczystością złożone.

Od dnia 1. m. b. zakazane iest wszystkim Podoficerom armii noszenie lasek.

W ł o c h y.

Z Rzymu dnia 15. Lutego.

Z pomiędzy nowin dziennych, następuiące zasługuią na wzmiankę: Msgr Benvenuti, nadzwyczayny Delegat prowincyi Marittima i Campagna, znany z czynności swoiéy około wytępienia tamecznych rabusiów, dawniéy iuż Radzca duchowny (Uditore) w Polszce, wybrany został od Oyca Ś. do złożenia iego powinszowań N. Cesarzowi Rossyiskiemu. — — W Bolonii zbuntowali się studenci, lecz woysko tameczne uięło ich w karby posłuszeństwa. — W naradzie ekonomicznéy w tych dniach odbytéy, roztrząsano kwestyą: czyli rząd obowiązanym iest zapłacić długi zakonów duchownych, i czyli te w powszechności posiadać maią na przyszłość dobra. — Utrzymuie się dawnieysza wieść, iż Król Francuzki ożeni się z naystarszą (22letnią) córką Króla Neapolitańskiego, Xiężniczką Karoliną, i że przeszłoroczna podróż Xiążęcia Salerno do Paryża tyczyła się téy okoliczności. Inne pogłoski przeznaczaią pewną Xiężniczkę Toskańską na Królową Francuzką. Widać, iż publiczność, rozrzutna w szafowaniu wieściami maryaszowemi, skoiarzy więcéy podobnych małżeństw, o których się naydostoynieyszym narzeczonym wcale nie śniło. — Głoszą także, iż téy wiosny przybędzie Cesarz Austryacki do Pizy, gdzie dla poratowania zdrowia kąpieli używać będzie.

F r a n c y a.

Z Paryża dnia 4. Marca.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z dnia 27. zeszł. m. po niektórych mnieyszéy wagi przedmiotach ale żwawo rozbieranych, zabrał głos Pan de Labourdonnaye, proponuiąc, aby Izba w tym lub następnym dniu naradziła się względem formy publicznéy, iakąby miano zachować w zbliżaiącém się toczeniu sprawy *Dziennika handlowego*. Prezydent uważał, że taka propozycya powinna być

naprzód w biórze złożona i w taiemnym komitecie odczytana. Niektóre głosy: Cóż więc za cel tego dziś zapowiedzianego taiemnego komitetu? Prezes: Dowiecie się Panowie, gdy do tego przyidzie. Regulamin może się tylko zmienić przez propozycyą; ieżeli więc rozumimy, że potrzebne iest uzupełnienie iego, to trzeba w tém postępować podług form przepisanych. P. B. Constant: Pan Prezydent chce nas zapędzić do taiemnego komitetu, ale nie ma do tego prawa. Gen. Sebastiani: Zapowiedziano taiemny komitet; czemu? tego nikt nie wie; nikt go nie żądał, a Pan Prezydent nie ma prawa go zwoływać. Prezes: Zostaw WPan sobie koniec téy filippiki. Jest powód do dzisieyszego komitetu; a tym iest odczytanie złożonéy należycie w biórze propozycyi Pana Boucher (wielki śmiech). Prócz tego udzielę Izbie tego, com, podług powinności ułożył względem powołania do sądu wydawcy *Dziennika handlowego*. Pan Royer Collard: Czemu nie publicznie? w téy sprawie powinno wszystko dziać się iawnie. Prezes: Przepraszam; są rzeczy, które Izba musi wiedzieć, a których nie ma potrzeby rozgłaszać. Pan Royer Collard: Chcą Jzbę oszukać; gwałcą wszelką przystoyność, wszelkie przepisy — (wielkie szemranie, zewsząd daią się słyszeć głosy wołaiące do porządku). Pan B. Constant: Naprożno usiłuię mówić; Prezydent oświadczył, że mi dać głosu nie może, gdyż żadnéy nieuczyniono propozycyi; na co P. Bourdeau odezwał się: „Oto iest propozycya." Tę złożono w biórze, aby ią nazaiutrz roztrząsać. Na tém skończyło się posiedzenie. W komitecie taiemnym miał Pan Boucher przeczytać propozycyą, iżby każdy Deputowany odebrawszy nominacyą na urząd pociągaiący za sobą oddalenie się z mieysca, natychmiast przestawał być członkiem Izby; aby iednak znowu mógł być wybranym, wyiąwszy oficerów woysk morskich i lądowych. Po czém Prezydent wyłożył niektóre szczegóły względem umieszczenia kratek, przed któremi stawić się ma oskarzony odpowiedzialny wydawca *Dziennika handlowego*. Ma on z adwokatem stać z lewéy strony Prezydenta.

Dnia 28. posiedzenie było nader burzliwe; Pan Bourdeau rozwiiał swoie propozycye względem postępowania przeciw Dziennikowi handlowemu; które są następuiące: Przed rozpoczęciem rozpraw ma być odczytany spis Deputowanych i tylko tym wolno głosować, którzy od początku byli obecni. Głosowanie ma się odbywać przez wpuszczanie do puszki kartek, na których *tak* lub *nie* będzie napisane. Do potępienia potrzeba pięć osmych części głosów członków obecnych. Pod tym względem uważał mowca, że téy saméy korzyści każdy winowayca w sądach doznaie; dla czego też i Izba Deputowanych będąc w tym razie sądem, podobnie sobie postąpić powinna. — Temu się sprzeciwił P. Simmoneau z tego szczególniéy powodu, iż tym sposobem mnieyszość nad większością górę by mieć mogła; co iest przeciw wszelkim prawidłom. To zdanie popierał i Pan Chifflet: przypomniał Izbie, że w daleko ważnieyszéy sprawie, niż ta, to iest, gdy szło o wyrugowanie Manuela, prosta większość stanowiła (szemranie) Widoczna iest rzecz, dodał, że stronnictwo większości przeciwne usiłuie Izbę w oczach publiczności poniżyć. Nareszcie dziwił się, że z dwiema różnemi mnieyszościami miał do walczenia. — P. Labourdonnaye popierał propozycyą. Wszakże, rzekł, napastować opozycyą i chcieć ią zniszczyć, iest to wyraźnie żądać, aby opozycyi nie było, czyli innemi słowami, aby system konstytucyiny upadł. Jeżeli się to WPanom uda, będziecie mieć rząd nayszkaradnieyszy, to iest uorganizowaną tyranią; będzie to nowa konwencya narodowa z głową (wielkie poruszenie). Pan Dudon oświadczył się przeciwko wnioskom, maiąc go za przeciwny Karcie konstytucyinéy. Po czém tę propozycyą znaczną większością odrzucono; co tak wielkie sprawiło zaburzenie, iż z trudnością przywrócono spokoyność, aby odczytać zdanie sprawy kommissyi względem ustawy tyczącéy się wynagrodzenia dawnych osadników St. Domingo.

Dnia 1. m. b. posiedzenie bardzo było liczne. Wszyscy Deputowani byli w odzieży urzędowéy; a mieysca przeznaczone dla ciała dyplomatycznego i dla Parów całkiem były

zajęte. Z lewéy strony Prezydenta było mieysce wyniosłe zielonem suknem obite dla wydawcy *Dziennika handlowego* i iego adwokata. Po zagaieniu posiedzenia kazał Prezydent stósownie do artykułu 13. ustawy z r. 1822. odczytać spis Deputowanych w głos; poczém P. Perrier i Humann oświadczyli, że będąc współpracownikami oskarzonego Dziennika nie chcą głosować w swoiéy sprawie. — Wprowadzono więc P. Cardon wydawcę i adwokata przed kratki. Odpowiedział na zapytanie, że iuż raz za obrażenie Izby skazanym był na trzechmiesięczne więzienie; i że się przyznaie do artykułów, o które go obwiniono. Prezydent. Co WPan masz do powiedzenia na swoię obronę? Tu adwokat, Mag. Barthe nakrywszy głowę rozpoczął obronę: Że iedynym celem oskarzonego pisma iest bronić interesu kupców i fabrykantów; gdyby artykuły wspomnione miały zawierać w sobie obrazę Izby, toby chybiały swego celu. Lecz kiedy Konstytucya mówi, że Izba może być rozwiązaną, to i Dziennikarz ma prawo wyrazić swoie życzenie, aby się to stało; i mogłoby się to wydarzyć, żeby Monarcha, gdyby uwagi Dziennikarza dowodnemi mu się być zdały, z tych samych przyczyn Izbę rozwiązał, za które Dziennikarza na karę skazano.

Po długiéy mowie Pana Barthe ku obronie Pana Cardon, wydawcy *Dziennika handlowego*, powstała dyskucya, która się tém zakończyła, iż oskarzony 188 przeciw 151 głosom skazany został na naymnieyszy stopień kary (100 Franków i miesiąc więzienia.)

Baron Puymaurin, członek Izby Deputowanych, wydał właśnie: „Rozebranie pytania: czyli traktat handlowy z Anglią korzystnym iest dla Francyi?" Po wprowadzaniu wina francuskiego do Anglii nie wiele sobie autor obiecuie, a to dla tego, iż w żadnym kraiu tyle wina co w Anglii, nie tak uprawiaią, iak raczéy warzą. „Francuskie Ministeryum, mówi, iuż dawno powinno było podać o zniesienie tych fabrykacyi; gdyż iuż sławny Pitt na publicznych posiedzeniach parlamentowych nazwał fabrykantów wina publicznymi przygotowawcami trucizny. Fabrykacye te wynalazł z początkiem 18 wieku Chamberlegne; w iego przywileiu stało, że iego wina mogą przeyść linią i wstrzymać naymocnieysze gorąco. Warzono więc niezmierne takiego wina mnóstwo. Fabryka Beaufroy w Southwark i dwie inne w Londynie fabrykowały w r. 1692 do 3000 beczek, nie drożéy iak po 2 funty szt. Ja sam widziałem na dziedzińcu pewnéy fabryki beczki, któreby za wieże zamkowe z dawnych czasów uważać można było, te mieściły w sobie 4 do 5000 oxeftów. Przyprawiono ie zaś w następuiący sposób: w $\frac{1}{16}$ beczki sypano rodzynki, nalewano ie piwem niewyrobionémi i dodawano korzeni służących do przyspieszenia fermentacyi. Po 6 miesiącach płyn ten się ustał do czystości, pozlewano go więc w beczki i przedawano winiarzom, którzy go zafarbowawszy ochrzcili iakiém imieniem i pod tém przedawali; osobliwie wiele wina Bordeaux tym sposobem powstało. Oberzyści wiedzą dobrze, kiedy swym gościom to wino stawiać maią; nie prędzéy to czynią, aż kiedy gazem kwasorodno-siarczykowym prawdziwego wina Bordeaux ich smak złępieie. Jak daleko ta sztuka fabrykowania wina posunęła się w Anglii, mamy dowód w pismach o tém wydawanych. W Kalkutta tak to wino smakuie, że w tamecznych gazetach często znayduiemy doniesienia o winie czystém fabrykowaném w Londynie. „Nie wstydzą się nawet fakrykanci angielscy donosić o winie szampańskiém własnéy fabryki. Sławny Chemik Accum (teraz w Berlinie) powiada, że w doborze korzeni do tego wina nie bardzo maią wzgląd na zdrowie fabrykanci, i że pewien kupiec londyński zaręczał, iż winu reńskiemu swoiéy roboty nadał kolor właściwy małą ilością arszeniku. — Wreszcie uwagę robi autor, że to nie do Anglii Francuzi wiele wina odstawiać mogą, ale do Rossyi, Szwecyi, Danii, Niderlandów a mianowicie do Niemiec, osobliwie, gdyby nierozsądny zakaz wprowadzania do Francyi materyałów, któremi te narody francuskie wina i towary iedwabne nayłatwieyby płacić mogły, iako to: żelazo, drzewo, łóy, konopie i t. d. zniesionym został.

Margrabia Maleville obrany został do zdania sprawy z przełożonego Izbie Parów prawa pierworodztwa.

Dnia 16. z. m. wyiechał Xiążę Talleyrand

z Hyeres do Nizza, zkąd poiedzie z Xiężniczką Poniatowską do Włoch.

Pan Chennechat wydał nową historyą Napoleona, którą dziennik *Konstytucyonista* bardzo wychwala.

Dziennik Lugduński *Eclaireur du Rhône*, pisze pod dniem 25. Lutego, iż Lugduńskie rękodzielnie bławatów znayduią się w tém samém smutném położeniu, co i angielskie, że niemaiący zatrudnienia robotnicy wkrótce poczuią niedostatek naygwałtownieyszych potrzeb, i że życzyćby należało, ażeby Francuzki idąc za przykładem angielek, sprawiły sobie po iednéy sukni bławatnéy!

Podług *Gońca Francuzkiego* Hrabia Strogonoff, ostatni Rossyiski Poseł w Konstantynopolu, znayduie się obecnie w Paryżu i wybiera się do odiazdu do Petersburga.

Pan Rissault, posiadacz dobr w Dun le Roi, w Departamencie Cher, znalazł zeszłego lata w bliskości tego miasta prawdziwy do robót litograficznych zdatny kamień, który od tak nazwanego Monachiyskiego kamienia już przezto iest korzystnieyszym, iż lepiéy przyimuie tusz, a tém samém znacznie ułatwia pracę.

Dnia 28. z. m. rozeszła się na giełdzie pogłoska o zmianie Ministeryum w Madrycie i o śmierci Cesarza Austryackiego; obydwie te pogłoski urzędownie zostały odwołane.

Dziennik Rozpraw ponawia znowu swoie już sto razy powtórzone doniesienie o przeyściu armii Rossyiskiéy przez Prut; lecz tą razą nieprzeprawiła się ieszcze przez tę rzekę, ale chce czekać wiosny.

Listy z Bucharestu — pisze *Gwiazda* — donoszą, iż proroctwa Archothangelosa, pisane przed 300 lat, a roku 1812 w nowéy edycyi wydane, zawieraią tę wsobie wróżbę, iż Konstantynopol w roku 1827. wziętym zostanie. Pomieniony prorok miał także wyprawę do Moskwy przepowiedzieć.

Król Jmć obchodził onegday stacye jubileuszowe w kościołach S. Sulpicyusza, S. Tomasza z Akwinu i t. d.

W dzienniku *Gwiazda* zapowiadane są texty, z których xięża chcą kazać po kościołach jubileuszowych, i publiczność zapraszaną iest, ażeby się licznie zgromadzała.

Pan Montlosier wydał pismo: „Pamiętnik tyczący się systematu religiynego i politycznego, maiącego za cel podwrocenie religii, społeczeństwa i rządu. *Konstytucyonista* nazywa to pismo bombą, która pękła na polu Jezuitów, a *Gwiazda* przytacza, iż w niém Papież nazwany iest głową wielkiego spisku.

Dziennik Rozpraw wystąpił dnia 1. m. b. z dzielną obroną *Dziennika Handlowego*, chociaż go z innych miar bardzo nienawidzi.

Zarządzca banku, Xiążę Gaeta (Gaudin), za Bonapartego Minister finansów, wydaie u Baudoina swoie pamiętniki, których z wielką ciekawością wyglądaią.

Piszą z Gibraltaru, iż wszyscy wychodzcy hiszpańscy, którzy tam dotąd bawili, nagle do Londynu wyiechali.

Pensyonowany sierzant Francuzki Guillemard, wydał dwa tomy pamiętników swoiego życia woyskowego. Znayduie się w nich następuiąca wiadomość o bitwie przy Trafalgar i śmierci Nelsona. — „Byłem na okręcie Redoutable; zaraz na początku bitwy kazano mi z 4 ludźmi i 2 maytkami zaiąć kosz masztowy. Gdyśmy się do niego wspinali, kule działowe świstały około nas; ieden z moich kamratów został ciężko raniony, i z 30 stóp wysokości spadł na pokład. Przybywszy na mieysce, zwróciłem zaraz oczy na widok, iaki flotty wystawiały. Przeszło milę rozciągał się dym gęsty, z którego widać było mnóstwo masztów i bander trzech walczących narodów. Tysięczne ognie działowe przerywały ten tuman dymu, a huk przewyższał nayokropnieysze grzmoty; morze było spokoyne i wiatr dosyć słaby. Strzelaliśmy do ludzi w koszu masztowym okrętu Angielskiego Viktory, i wkrótce zostałem się sam ieden. Dym okrywał oba okręty za każdym nowym wystrzałem; w tylnéy części okrętu Angielskiego spostrzegłem oficera ozdobionego orderami, o iedenéy ręce. Podług tego, com słyszał o Nelsonie, nie mogłem wątpić, iż to iest on; strzeliłem więc do niego. Nagle uyrzałem wielkie poruszenie na okręcie Viktory. Oficer, którego kula moia ugodziła, a którym był rzeczywiście Nelson, upadł zabity, i poniesiono go obwiniętego w płaszcz. Wkrótce potém okręt Viktory przestał strzelać, i wszyscy ludzie ustąpili z pokładu.“

Wiadomości o zamierzoném przez Xiążęcia Talleyrand usadowieniu się w południowéy Francyi i o budowaniu dla niego pałacu w Nizza, należą do rzędu wierutnych fałszów.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 25. Lutego.

Król. rodzina mieszka wciąż w Prado.

Pan Usoz mianowany został na mieysce Pana Vial pierwszym Szefem wydziałowym w Ministerstwie spraw zagranicznych. Sprawował on iuż dawniéy ten urząd, który utracił niewiadomo z iakich powodów; lecz Xiążę Infantado oddał mu zupełną sprawiedliwość i przywrócił go do urzędu. Mianowany także iest nowy Szef wydziałowy w osobie Pana Quivito, który był uszedł do Francyi iako rojalista i pełnił obowiązki Sekretarza przy Panu Balmazeda, Sprawuiącym interessa Regencyi Urgelskiéy w Paryżu. — Zapewniaią, iż Pan Erro i Oyciec Cyrylli naywiększy maią wpływ z pomiędzy członków Rady Stanu. Zdaie się, iż Pan Grijalva działa wbrew układom Xiążęcia Infantado, i dodaią do tego, że ieżeli tamten nieutraci wpływu, który posiada, Xiążę złoży Ministrostwo i powróci do prywatnego życia. Byłoby to nieszczęście, któreby żywo czuli wszyscy prawdziwi przyiaciele Króla.

Liberaliści roznieśli wieść, iż policya została uchyloną i że Pan Recacho przez wpływ Pana Grijalva otrzymał urząd w Radzie. Wiadomość ta iest fałszywa, równie iak o owéy odpowiedzi Króla do Kommissyi Rady Stanu, która mu przywrócenie Inkwizycyi proponowała.

W Aranhuez buduią okręt dla zabawy Król. rodziny, który daleko ma więcéy kosztować niż fregata woienna.

Pan Recacho, Generalny Intendent policyi, kazał w tych dniach zabrać exemplarze wydrukowanéy odezwy, głoszącéy pochwały Bessiera i wystawuiącéy go iako ofiarę nieprzyiacioł tronu i ołtarza. — Zbyt powolny tok odbywania się spraw nayważnieyszych pobudza do rozpaczy wszystkie stronnictwa, iaż nadto pewną iest rzeczą, iż policya odebrała wiadomość o nowym bardzo rozgałęzionym spisku.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 11. Lutego.

W rocznicę koronacyi Króla zostały niektóre osoby na wyższe stopnie posunięte i godnościami zaszczycone; między innemi Minister finansów Antonio de Mello mianowany iest Hrabią Murca.

Nasza gazeta dworska donosi, iż w ostatnich dniach bieżącego i w pierwszych dniach następuiącego miesiąca, wszystkie w obwodach sądowych *Evora i Coimbra* położone grunta, domy i inne posiadłości, należące do *świętego officium Inkwizycyi*, przedane być maią, przyczém także papiery państwa przyimowane będą za gotowiznę podług kursu. Nie można się wstrzymać do czynienia uwag nad tak rożniącém się między sobą postępowaniem obu rządów połwyspu Pireneyskiego.

Anglia.

Z Londynu dnia 28. Lutego.

Deputacya Izby wyższéy złożyła dziś w Izbie niższéy przyięty bil względem przywileiu banku.

Słychać, iż nareszcie dzisiay, po długich naradzeniach z Ministrami, postanowił bank angielski zaliczyć 4 milliony Funtów Sterl. na zastaw w towarach.

W sobotę wieczor okropny huk w fabryce gazu w Maiden Lane, podobny do trzęsienia ziemi, kilka budynków w perzynę obrócił. Zaraz po tym wybuchu zrobiła się ciemność egipska na pobliższych ulicach, gazem oświecanych. Podobno nikt życia nieutracił, lecz wielu robotników ma być bardzo pokaleczonych.

Okręt linionwy Caiathian przywiózł do Liverpool ważną wiadomość, iż Montevideo zostało wzięte przez patryotow, którzy ztamtąd oddalić mieli rząd Brazyliyski. Patryoci nazwali tę część ziemi, którą zaymuią: „Prowincyą Wschodnią.“

Na posiedzeniu sądowém odbytém przez W. Sędziego Best w dniu 15. m. b. słuchany był ieden z świadków przez Licencyata Vanghan, i oświadczył *ad generalia*, że iest powroźnikiem, rogoźnikiem i handluie lnem i konopiami. Pan Vanghan odpowiedział: „Nie miło mi słyszeć, iż z konopiami macie do

czynienia." (Śmiano się, ponieważ angielskie *deal in hemp* ma ieszcze potoczne znaczenie: być powieszonym.) Świadek odpowiedział z zimną krwią: „Wierzę, że to wam nie miło, iż ia robię stryczki do wieszania Adwokatów." (Powszechny śmiech.) Pan Vanghan na to: „Spodziewam się, iż zatrzymacie nieco powrozów dla własnego użycia, a te bardzo łatwo mogą wam być potrzebne." Świadek naodwrót: „W każdym przypadku niezabraknie ich dla was." — Ledwie przytomni przestali się śmiać z téy zabawnéy rozmowy, gdy niespodzianie nawinęła się druga podobna scena. Lord W. Sędzia Best pytał się tego samego świadka względem rozmowy, którą, podług odbytéy przez tegoż W. Sędziego indagacyi, miał nieiakiś Goodwin i Adwokat Williams, a świadek zeznał: „Goodwin pytał się Pana Williams, czyli niepowinien odwołać się przeciw wyrokowi sądowemu," na co Pan Williams odpowiedział: „iż naturalnie musi to uczynić, że ma do tego słuszny powód, że stary sędzia (Pan Best) iest to przeklęty stary głupiec, gdyż inaczéy byłby musiał tę sprawę przed sąd przysięgłych wytoczyć." Lord W. Sędzia śmiał się serdecznie z głośnym wybuchem całego zgromadzenia, tylko Adwokat Williams, który prosto naprzeciwko uczonego W. Sędziego siedział, nieśmiał się, lecz zdawał się być od wstydu zupełnie powarzonym; nareszcie starał się usprawiedliwić i twierdził, iż nigdy podobne nieprzyzwoite słowa z ust iego niewyszły. „Zdarza się to czasem, Panie Williams," rzekł W. Sędzia. Pan Williams zapewniał z nową żywością, iż nieużył tych wyrazów i zdawał się prawie zapalać gniewem wśród swoich usprawiedliwień." W tém odezwał się do niego W. Sędzia: „Naucz się WPan odemnie zimnéy spokoyności, Panie Williams," i powiedział mu następuiącą anekdotę o Lordzie Kenyon, do którego, gdy dnia pewnego wydał wyrok sądowy, wygrywaiąca strona powróciła, nową na przeciwnika swoiego zanosząc skargę: „A to o co?" zapytał Lord. „A oto — rzecze skarzyciel — przeciwnik móy powiedział, że Wasza Dostoyność iesteś łotr, a Panowie Przysięgli głupcy." Dobrze i tak — rzekł Lord Kenyon, — ia mu to przebaczam, i spodziewam się, że i Przysięgli to samo uczynią."

Głoszą, iż sobie nie można obiecywać obfitych urodzaiów, tak iż przyszłéy iesieni trzeba będzie otworzyć porty angielskie dla obcego zboża. Uważaią, że kiedy wszystkie inne towary w Anglii tak bardzo staniały, zboże tylko trzyma się wciąż przy wysokich cenach.

Rozmaite Wiadomości.

Dom Rotszyldów złożył od dnia 15. Grudnia do dnia 20. z. m. w banku angielskim summę 2 milliony 100,000 Funtów Sterlingów, które tam przywieziono ze stałego lądu.

Aby zatrzeć wszelki ślad dawnieyszych pomiędzy akademikami związków, zakazano im w Tybindze noszenie czapek, odzieży, kutasów u lulek, szleyków i t. d. w kolorach związkowych, a to pod karą 24 godzinnego więzienia i utratą rzeczy.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10 Marca 1826.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$83\frac{3}{4}$ pCt.	$83\frac{3}{8}$ pCt.
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$93\frac{1}{2}$ "
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	$85\frac{1}{2}$ "	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	—	84 "
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$93\frac{1}{4}$ "	—
Wschodnio-Pruskie . . .	88 "	—
Szląskie	105 "	—

Poznań dnia 14. Marca 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	91	— —	4

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK
do
Nru 21.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 15. Marca 1826.)

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 26. Lutego.

Powszechna gazeta zawiera co następuie: Podług wiadomości z Korfu dnia 12. Lutego; zaszła dnia 3. (?) tegoż m. stanowiąca potyczka między Kapudanem Baszą a Greckim Admirałem Miaulis. Udało się Grekom, pomiędzy którymi znaydował się także Canaris, spalić trzy okręty woienne i 11 pomnieyszych statków. Po téy klęsce cofnął się Kapudan Basza z Wassiladi do Patras, a Grecy zaopatrzyli czém śpieszniéy potrzebami Missolongę.

Gazeta Powszechna donosi z Triestu pod dniem 23. Lutego: „Przybyły tu ze Smyrny w 9 dniach okręt potwierdza w treści doniesione iuż wypadki pod Missolongą. Było tylko 27 greckich okrętów, które dnia 28. Stycznia na daleko przewyższaiącą ie co do liczby i siły flottę ottomańsko-egipską, z pomyślnym skutkiem natarły i do Patras odpędziły. Odtąd Missolonga iest ze strony morza zupełnie oswobodzona. W Zante odprawiali mieszkańcy publiczne modły na uproszenie od Boga błogosławieństwa dla oręża swoich spółwyznawców, gdy wiadomość nadeszła o ucieczce Kapudana Baszy do Patras. Głoszono tam, iż Anglicy zaięli położoną blisko Missolongi niezaludnioną wyspę Pettano, dla założenia na niéy magazynu amunicyi i żywności. Listy prywatne z Smyrny dnia 8. Lutego donoszą iuż, iż w Negroponcie wybuchło powstanie, i że znany Półkownik Fabvier pociągnął do Caristo."

Taż gazeta w późnieyszym numerze zawiera w artykule z Triestu dnia 24. Lutego, co następuie: „Wielu tu mniema, iż udzielony wczoray artykuł naszego *Dostrzngacza* (*Osservatore*) ma tylko za cel, osłabić wrażenie, iakie sprawuią nayświeższe wypadki pod Missolongą i niezgody dowódzców tureckich i egipskich. Nadto naynowsze listy prywatne z wysp Jońskich zgadzaią się na to, iż woyska Ibrahima Baszy cierpią przez niedostatek i chorobę wszelkiego rodzaiu, i że Reszyd Basza ma mało co woyska do swego rozrządzenia, ponieważ Albańczykowie opuścili go powiększéy części podczas ostréy pory roku.

OBWIESZCZENIE POLICYINE.

Dla zapobieżenia nieporządkom przez przy- i wyieżdżaiących powozami do Jéy Król. Mci Xiężnéy Radziwiłłowéy, co tygodnia dwa razy dziać się zwykło, stanowi się ninieyszém: iż powozy do pałacu iadące przez ulicę gołębią, a wyieżdżaiące zaś przez ulicę przeciw bramie pałacu będącą tak nazwaną klasztorną do ulicy wodnéy prowadzącą, oddalić się maią.

Kto przeciw ninieyszemu przepisowi postąpi, podpadnie karze od 1 do 5ciu Talarów.

Poznań dnia 7. Marca 1826.

Nadburmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Antoni Mielęcki, dziedzic Wargowa w powiecie Obornickim z Ur. Izabelą z Zeromskich wdową Zabłocką, kontraktem przedślubnym na dniu 28. Stycznia r. b. sądownie zawartym, wspólność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Wydano przy wyciśnieniu większéy sądowéy pieczęci i zwykłym podpisie.

Poznań dnia 3. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Gdy w terminie dnia 13. m. b. do przadaży zatradowanych mebli, powozów, porządku, bydła rogatego i świn w Sarbinowie wyznaczonym, kupca nie było, przeto do przedaży rzeczonych effektów nowy termin na

dzień 6. Kwietnia r. b.

o godzinie 9téy w Uzarzewie pod Poznaniem przed Referendaryuszem Müller wyznaczonym został, na który ochotę kupna maiących z tém oznaymieniem zapozywamy, że przedaż za gotowe pieniądze nastąpi.

Poznań dnia 20. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Wiadomo się ninieyszém czyni, iż kaucya licytantów na dobra Woynowo, Zydowo, Krzykowo i Rostworowo, do konkursu Ignacego Kołaczkowskiego należących, w terminie zawitym

dnia 21. Marca r. b.

odbyć się maiącym, na 3000 Tall. gotowemi lub w Poznańskich Listach zastawnych, dla Licytantów na poiedyńcze części tychże dóbr na 2000 Tall. i dla Rostworowa na 1000 Tall. ustanowioną została, i że od téyże kaucyi, iedynie ci wierzyciele, którzy na tychże dobrach w wartości ich pierwszych dwóch trzecich części z pretensyami swemi przez Kuratora massy iuż przyznanemi lokowani zostali, są uwolnieni.

Poznań dnia 27. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W nieruchomości za S. Woyciechem pod Nro. 117. położonéy, do sukcessorów Nawrockich należący, Krollhof zwanéy, mieszkania od Wielkiéy nocy lub od 1. Kwietnia r. b. i od S. Jana r. b. w terminie

dnia 22. Marca r. b.

o godzinie 9. przed Referendaryuszem Struensee wyznaczonym, naywięcéy daiącemu wynaięte bydź maią, na który ochotę wynaymu maiący się wzywaią.

Poznań dnia 6. Marca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Joanna Julianna Lodowika Günther po doyściu pełnoletności zeznała, iż z swym mężem Janem Bogumiłem Kapplerem szewcem w Kamionnie, wspólność maiątku wyłączyła. Co się ninieyszem do publiczněy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 30. Stycznia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

BWIESZCZENIE.

W skutek kontraktu przedślubnego, pomiędzy owdowiałą Rozyną Bein z Grossów a iéy oblubieńcem Joachimem Benjaminem Christteller z Międzyrzecza pod dn. 27. z m. zawartego, owdowiała Bein i po zawarciu małżeństwa handel swóy teraźnieyszy li na swóy rachunek pod dotychczasową firmą „Rosina Gross,“ prowadzić będzie. Co się ninieyszém do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 6. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Owdowiała Rozyna z Grossów Bein, i iéy oblubieniec Joachim Benjamin Christteller z Międzyrzecza wyłączyli pomiędzy sobą wedle zawartéy ugody ślubno-

sukcessyiney wspólność maiątku i dorobku. Co się ninieyszém, stósownie do exystuiących przepisów prawnych do publiczney podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 6. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Niegdy Józef Skorzewski, Starosta, wziął w roku 1797. od tuteyszego Kollegium X. X. Wikaryuszów summę 2044 Zł. pożyczanym sposobem, i wystawił na takową rewers, który nie wiedzieć iakim sposobem zaginął. Sukcessorowie Józefa Skorzewskiego zaspokoienie tego długu udowodnić nie są w stanie, i dla tego na domaganie się tuteyszego Kollegium X. X. Wikaryuszów wzywamy ninieyszém wszystkich tych, którzy do rewersu w mowie będącego iako właściciele, cessyonaryusze, zastawne lub inne papiery posiadaiący, pretensye mieć zamyślaią, aby takowe w przeciągu 3ch miesięcy, naypóźniey zaś w terminie na

dzień 10. Maja r. b.

przed Deputowanym W. Sędzią Schneider w Sali posiedzenia sądowego wyznaczonym, zameldowali i dalsze prawne postępowanie, w przypadku niestawienia się zaś spodziewać się mogą, iż z pretensyami swemi prekludowanemi zostaną, wieczne im w téy mierze milczenie nakazaném będzie i rzeczony rewers amortyzowanym zostanie.

Gniezno dnia 5. Stycznia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Królewskiey Intendentury piątego korpusu armii w Poznaniu, wzywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli kass następnie wymienionych oddziałów woyskowych lazaretów i instytutów garnizonami zawiaduiących, iako to:

1) 10téy kompanii Weteranów w Zbąszyniu,
2) (Kargowskiego) batalionu obrony kraiowéy, 33go regimentu piechoty, (1go regimentu rezerwy),
3) Magistratu w Zbąszyniu, } z ich zarządu
4) Magistrat w Trzcielu, } garnizonem,

aby się na terminie do zameldowania pretensyi z czasu od 1. Stycznia aż do ostatniego Grudnia 1825. r. na

dzień 12. Czerwca r. b.

wyznaczonym, w Izbie naszéy stron przed Deputowanym Referendaryuszem Klaasen osobiście lub przez dozwolonych Pełnomocników, na których im tuteyszych Kommissarzy sprawiedliwości Hünke i Wolny przedstawiamy, stanęli, i pretensye swe podali. W razie albowiem przeciwnym, pretensye do kass wspomnionych oddziałów woyskowych miane, utracą, i tylko do osób tych, z którémi kontrakty zawierali, odesłani będą.

Międzyrzecz dnia 2. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Szlachecka wieś Czyste pod jurysdykcyą naszą w Powiecie Inowracławskim położona, do Ur. Rafała Mierzynskiego należąca, i przyległy do niey folwark Łęczyn wraz z przyległościami, które podług taxy sądownie sporządzoney na Talarów 28857 śgr. 9 fen. 5 oceniono, maią bydź na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcey daiącemu sprzedane, którym końcem termina licytacyine na

dzień 15. Lutego 1826.
dzień 24. Maia 1826.

termin zaś peremtoryczny na

dzień 26. Sierpnia 1826.

zrana o godzinie 8. przed W. Sędzią Ziemiańskim w mieyscu wyznaczony został.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w ostatnim nieruchomość naywięcey daiącemu przybitą zostanie, na późnieysze zaś podania wzgląd mianym będzie, ieżeli prawne tego nie będą wymagały powody.

W przeciągu 4ech tygodni zostawia się z resztą każdemu wolność doniesienia nam o niedokładnościach iakieby przy sporządzeniu taxy zayść były mogły.

Taxa każdego czasu w Registraturze naszey przeyrzaną bydź może.

Bydgoszcz dnia 26. Września 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

DZIERZAWA DOBR.

Należące do massy konkursowéy Faustyna Zakrzewskiego i maiętności Rakoniewickiéy folwarki Rakoniewice i Swoboda z wyłączeniem propinacyi i gotowych podatków z miasta Rakoniewice, na trzy po sobie następuiące lata, t. i. od św. Jana 1826. aż do tegoż czasu 1829 roku, naywięcéy daiącemu w dzierzawę wypuszczone bydź maią. Ochotę do podięcia dzierzawy téy maiący zapozywaią się przeto, ażeby w terminie

na dzień 27. Maia r. b.

przed Delegowanym W. Vold, Sędzią Ziemiańskim wyznaczonym osobiście lub przez upoważnionych pełnomocników w naszém pomieszkaniu sądowém się stawili, licyta swe podali i spodziewali się, iż, ieżeli prawne przeszkody wyiątku nie dozwolą, dzierzawa naylepiéy podaiącemu przysądzona zostanie.

Warunki dzierzawne w registraturze naszéy przeyrzeć można, i tylko tymczasowo nadmieniamy, że gdy dzierzawca zarazem też Administratorem maiętności Rakoniewickiéy za nadgrodę 20 sgr. dziennie bydz ma, wydzierzawiaiącemu kuratorowi massy wybor z pomiędzy trzech ostatnich pluslicytantów się zastrzega.

Wschowa dnia 16. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PRZESTROGA.

Jan Nerlich przeszło 60 lat maiący, rodem z Nowéy Wsi w powiecie Wschowskim, który 28 lat za parobka do bydła w dworze średnim wsi Dambecz, również w powiecie Wschowskim, służył, od dwóch lat wdowcem oraz i oycem sześcioro żyiących dzieci będąc, z których dwoie bez umieszczenia ieszcze zostaią, na dniu 26. Grudnia 1824. r. Wolarka Jana Andersch, fałszywie za nieprzyiaciela swego go uznaiąc, iakoby on plotki czynić i pan iego dla niego mu służbę wypowiedzieć miał, w myśli zabicia iego, iak sam wyznał, kroiem od pługa w głowę go uderzaiąc, tak dalece męczył, iż tenże mało godzin tylko żyiąc, śmierć z tego poniosł.

Król. Sąd Ziemiański w Wschowie zawyrokował stracenie Jana Nerlich kołem od góry, iako prawem przepisaną karę zaboystwa. Naywyższy Sąd Appellacyiny w Poznaniu w drugiéy Instancyi słuszność wyroku tego uznał, i Nayiaśnieyszy Pan w dniu 24. Stycznia 1826. r. b. potwierdził takowy; — dziś więc karę śmierci na Janie Nerlich tutay wykonano, co dla przestrogi się obwieszcza.

Wschowa dnia 3. Marca 1826.

Król. Pruski Inkwizytoryat.

CYTACYA EDYKTALNA.

Niewiadomi sukcessorowie zmarłego na dniu 4. Października 1824. w Sworzycach w tuteyszym Powiecie borowego Jana Wysockiego, który iako dezerter z polskiego woyska z pod Kalisza w tuteyszy kray przybydź miał, wzywaią się ninieyszém, aby się w sześciu tygodniach, a naypóźniéy w terminie

dnia 15. Kwietnia r. p.

o godzinie 10. przedpołudniem w naszym Sądzie wyznaczonym osobiście, lub na pismie zgłosili, i iako sukcessorowie spadkodawcy się wylegitymowali. W czasie zaś niezgłoszenia się, mogą się spodziewać, że z swemi prawami iakieby prawo rościć do tego spadku mogli, uchyleni zostaną, a spadek ten który tylko 27 Tal. 15 sgr. wynosi, iako niemaiący właściciela, Fiskusowi przysądzony będzie.

Buk dnia 24. Września 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

Przedaż bydła rogatego i nierogatego.

Konie, woły, krowy, bydło młodociane i owce, należące do pozostałości niegdy JXiędza Kanonika, Sebastyana Witkowskiego, Proboszcza Miechorzewskiego, maią bydź sprzedane drogą publicznéy licytacyi za gotową zaraz zapłatę. Termin do tego wyznaczony iest na

dzień 4. Kwietnia r. b.

o godzinie 9téy przed południem w Miechorzewie pod Bukiem, na który maiący ochotę kupna wzywaią się.

Poznań dnia 6. Marca 1826.

Exekutorowie Testamentu.

(*Dodatek drugi.*)

OBWIESZCZENIE POLICYINE.

Dnia 20. m. b. o godzinie 5tey wieczorney odiechał tu ztąd Agent Karol Scholtz z Gierseiffen Powiatu Löwenbergskiego, wysłany z pieniędzmi do Löwenberga, lecz ani przybył na mieysce swego przeznaczenia, ani też nie był widziany na całey drodze do tegoż miasta, lubo na teyże drodze iest znany, ale owszem konie z wypróżnionym doszczętnie wozem znalezione zostały w krzakach nie daleko inney wcale drogi bez woźnicy. Gdy z iedney strony pomieniony Karól Scholtz bardzo znaczną wiózł summę, z drugiey zaś strony tenże ma być człowiekiem, na którego się zupełnie spuścić można, który nietylko iuż często znaczne summy przewoził i rzetelnie ie oddawał, ale nadto bliskim iest krewnym swego Pryncypała, domyślać się przeto należy, iż tenże został zrabowanym, a może wcale życia pozbawionym.

Uprasza się przeto każdego nayusilniey, ażeby zwrócił uwagę na następuiące szczegóły, i powziąwszy iaką wiadomość, któraby posłużyć mogła do odkrycia losu Karola Scholtz i rzeczy iego, iak nayśpieszniey doniósł o tém władzy podpisaney.

Karól Scholtz ma lat 30, wzrostu 5 stóp 3½ cala, włosy ciemno-brunatne, nos płaski, zęby wszystkie i szeroką twarz. Miał na sobie katankę sukienną koloru młynarskiego i szare spodnie sukienne.

Między pieniędzmi znaydowało się 16 obligów długu państwa po 100 Talarów pod następuiącemi numerami: M. 33646, C. 1133, H. 15079, K. 62085 62209, G. 68723, J. 80680, D. 83828, J. 85767, K. 86052, G. 87228, D. 91479, 93329, A. 99147, F. 99155, K. 100321. To samo 2 po 50 F. 34850, G. 40152. Znaydowało się także między niemi starą zdawkową monetą, iako to: troiakami i osmakami 200 Talarów, firkami 18 Tal., kraycarami i półtoraczkami 14 Tal., daley pięcio-złotówkami polskiemi 1240 Tal., starą polską monetą 350 Tal., dwudziestu-kraycarówkami i talarami bitemi (Species) 87 tal., talarami koronatami około 35 tal., daley 22 lekkich dukatów, 7 assygnat kassowych po 50 tal., Pruskim kurantem 9403 tal., w dwóch wexlach wystawionych na Lippmann Meyer i syna tudzież na Juliusza Flauto 1000 i resp. 350 tal.

Właściciel tych pieniędzy, skoroby w samey rzeczy dotychczasowego ich ukrycia zbrodnia powodem być miała, ofiaruie w nagrodę temu, któryby ie był w stanie wykazać, dziesiątą część tey summy, którąby tym sposobem odzyskał.

Wrocław dnia 26. Lutego 1826.

Królewskie Prezydyum Policyi.
(podp.) Heinke.

OBWIESZCZENIE.

Przypadaiący na Sty. Woyciech Jarmark w dniu 24. Kwietnia r. b. dla żydowskich świąt odbytym bydź nie może, odkłada się zatym na dzień 1go do 6go Maja r. b.; o czém Publiczność ninieyszém zawiadomiamy.

Gniezno dnia 6. Marca 1826.

Magistrat.
Zembrzuski.

DONIESIENIE.

Trzysta kóp dwuletniego naylepszego narybku karpiego po 1 Talarze kopa i od liczenia 1 śgr., iest do przedania u podpisanego Dominium.

Przygodzice pod Niemieckiém Ostrowem dnia 6. Marca 1826.

Doniesienie przedaży piwa Manheimskiego.

W lokalach pod Ratuszem i wagą mieyską, gdzie się przedaie piwo Grodziskie, dostać też zawsze można ulubionego piwa Manheimskiego po 10 pol. gr. małą butelkę. Gospodarze publicznych towarzystw i zamieyscowi otrzymać mogą również każdego czasu toż piwo w ilościach, począwszy od beczki iednéy i mniéy, to iest 25 i 20 kwart w niższéy cenie; w tym względzie raczą się zaś zgłosić do mnie w moim handlu żelaznym przy Ratuszu, lub w moiém pomieszkaniu w rynku No. 97.

Poznań dnia 13. Marca 1826.

Karól Sieg. Graetz.

W Ottowie są bardzo piękne iabłkowe i grużkowe szczepy w pomiernych cenach do przedania. Bliższą wiadomość powziąść można u Urzędnika prowiantowego Quassowskiego w Poznaniu.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 6. Marca.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	2	6	—	1	5	—
Żyto . . .	—	17	6	—	—	20	—
Jęczmień . .	—	13	—	—	—	15	—
Owies . . .	—	10	—	—	—	11	4
Taterka . .	—	17	6	—	—	20	—
Groch . . .	—	25	—	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	11	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	20	—	—	—	22	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	5	—	—	3	10	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—